

Nasza Euro PROW incja

1/2021

Biuletyn Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich Województwa Wielkopolskiego | ISSN 2083-4063



Teatr im. Wojciecha Bogusławskiego w Kaliszu,
fot. Krzysztof Grabowski



**SAMORZĄD WOJEWÓDZTWA
WIELKOPOLSKIEGO**



„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie”.

Instytucja Zarządzająca PROW 2014–2020 – Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Publikacja opracowana przez Departament Programów Rozwoju Obszarów Wiejskich Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego w Poznaniu. Operacja współfinansowana jest ze środków Unii Europejskiej w ramach Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014–2020.



Krzysztof Grabowski

Wicemarszałek Województwa Wielkopolskiego

Szanowni Państwo,

oddaję w Państwa ręce pierwszy w tym roku numer kwartalnika „Nasza euroPROWincja”, w którym promujemy wielkopolskie obszary wiejskie, informując o przeznaczanych dla nich funduszach europejskich z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014–2020 oraz działaniach podejmowanych w ramach Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich, we współpracy z partnerami tej sieci.

Pandemia koronawirusa, z którą zmagamy się już od roku, ma wpływ również na realizację PROW. Została ona wydłużona do końca 2025 roku. Jednocześnie ważą się losy przyszłego budżetu unijnego w kontekście zaangażowania samorządów województw w dystrybuowanie środkami. W lutym zakończył się pierwszy etap konsultacji rządowego projektu Planu Strategicznego dla Wspólnej Polityki Rolnej, który ma zastąpić PROW w nowej perspektywie unijnej. Projekt ten budzi szereg obaw, o których piszemy na łamach tego wydania. Gorąco Państwa zachęcam do zapoznania się z opiniami samorządowców w tym zakresie,

jak i z podsumowaniem dotychczasowych efektów wdrażania PROW 2014–2020.

W tym numerze biuletynu znajdziecie Państwo również informacje na temat dodatkowych środków na realizację strategii rozwoju lokalnego kierowanego przez społeczność przy udziale lokalnych grup działania, a także o kolejnej edycji akcji „Wspieramy wielkopolskich producentów”, mającej na celu pomoc członkom Sieci Dziedzictwa Kulinarne Wielkopolska w trudnym dla nich czasie.

Na początek jednak, w związku z obchodzonym 11 marca Dniem Sołtysa, polecam Państwa uwadze wywiad z Jarosławem Maciejewskim, prezesem Stowarzyszenia Sołtysów Województwa Wielkopolskiego, sołtysiem wsi Rudna i jednocześnie wiceprzewodniczącym Sejmiku Województwa Wielkopolskiego.

Zapraszam do lektury.

Wydawca:

Samorząd Województwa Wielkopolskiego
al. Niepodległości 34
61-714 Poznań



Opracowanie:

Jednostka Regionalna Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich
Departament Programów Rozwoju Obszarów Wiejskich
Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego
al. Niepodległości 34, 61-714 Poznań
tel. 61 626 60 00, faks 61 626 60 04
e-mail: ksow@umww.pl
www.wielkopolskie.ksow.pl, www.dprow.umww.pl

Teksty:

Katarzyna Sobczak,
Adrian Kapuściński

Opracowanie graficzne:

S-print s.c.
www.s-print.com.pl

Druk:

Firma
Poligraficzno-Introligatorska
„Udziałowiec” Sp. z o.o.

Naturalny lider, czyli sołtys

11 marca obchodzony jest Dzień Sołtysa. To coraz ważniejsza data w kalendarzu. Z tej okazji o roli i zadaniach sołtysa, a także o zmianach, które dokonały się na wielkopolskiej wsi dzięki funduszom unijnym, rozmawiamy z Jarosławem Maciejewskim, prezesem Stowarzyszenia Sołtysów Województwa Wielkopolskiego, wieloletnim sołtysiem wsi Rudna w gminie Złotów oraz wiceprzewodniczącym Sejmiku Województwa Wielkopolskiego.



Dlaczego chciał pan zostać sołtysiem? Tradycja rodzinna, przypadek?

W 2007 roku, kiedy zbliżały się wybory na sołtysów, otoczenie dało mi do zrozumienia, że najbardziej byłbym potrzebny tu, w swojej wsi, by zacząć zmieniać jej wygląd, warunki życia, by dać temu środowisku nową jakość.

Bycie sołtysiem to wielkie wyzwanie i zobowiązanie wobec społeczności, którą się reprezentuje. Wahałem się do ostatniego dnia przed wyborami 7 marca 2007 roku, czy podjąć to wyzwanie, czy dam radę, czy sprostim oczekiwaniom mieszkańców. Pomogła mi moja mama, która sama była sołtysiem 12 lat. Myślałem wtedy również o mojej już nieżyjącej babci, która z kolei pełniła funkcję sołtysa przez 24 lata. Dodam jeszcze, że moja matka chrzestna była wójtem gminy wiejskiej przez 3 kadencje. To z nią zawsze rozmawiam o współczesnej wsi, o oczekiwaniach mieszkańców, o tym, co najważniejsze dla lokalnego środowiska. Tak, moje sołtysowanie to w dużym stopniu rodzinna tradycja, ale także mój wybór. To nie był przypadek.

Jest pan sołtysiem wsi Rudna od 14 lat. Co było i jest dla pana w tej pracy najprzyjemniejsze, a co najtrudniejsze?

Trudności, jak wszędzie, są i od nich nie można uciekać. Mandat sołtysa wymaga wielozadaniowości. To często konieczność załatwiania prostych, banalnych spraw. Ot, na przykład, problemem wielu sołtysów w ostatnich dniach są dziurawe po zimie lokalne drogi. Dla zarządców dróg to normalna praca, a dla sołtysa często kwestia najwyższej rangi, bo cała grupa ludzi nie może przez coś takiego wyjechać do swoich zadań. Jest presja, czy potrafiś to załatwić szybko i sprawnie, czy nie, bo od tego zależy cały łańcuszek spraw wielu osób. Mało przyjemna jest ta świadomość, że nie na wszystko ma się wpływ. Tu jednak należy powiedzieć, że sołtysi potrafią i załatwiają nawet te najtrudniejsze i najdziwniejsze problemy.

Natomiast najprzyjemniejsze jest zawsze zwieńczenie dzieła. Sołtys czerpie swoją satysfakcję z zadowolenia mieszkańców, z sukcesów, jakie razem osiąga wspólnota i jak rozwija się lokalne otoczenie. To właśnie te liczne uśmiechy, przyjazne pozdrowienia i szacunek współmieszkańców są ciągle najlepszą formą zapłaty za ciężką, społeczną pracę sołtysa.

Czy Dzień Sołtysa nie będzie wkrótce Dniem Sołtyski? Liczba kobiet sołtyszek dorównuje już liczbie mężczyzn pełniących tę funkcję. To znak czasu, czy panie są bardziej aktywne?

Sołtys to ważna rola na wsi, którą powinien sprawować naturalny lider. Czy będzie to sołtyska, czy sołtys, to mniej ważne. Istotne jest, żeby to był prawdziwy przywódca lub przywódczyni swojej „gromady”, swojego sołectwa. Tak to działa.

Sołtyski w pełnieniu swoich funkcji są równoprawne z sołtysami. Myślę, że nie o płeć tu chodzi, a o fakt, że przez lata, kiedyś, ta funkcja była przypisana gospodarzowi. Gospodynie angażowały się raczej w działania kół gospodyń wiejskich. Dzisiaj mamy często do czynienia z sytuacją odwrotną i w roli przewodniczących kół gospodyń wiejskich występują też mężczyźni.

Jest pan aktywnym moderatorem programu Wielkopolska Odnowa Wsi od 11 lat, czyli od początku tego projektu. Na czym najbardziej skupia się pan przy tym zadaniu?

Program Odnowy Wsi to ważny katalizator zmian. To nurt, idea, której prekursorem był pan Ryszard Wilczyński. Dziś Wielkopolska realizuje swój program w oparciu o zasoby, tradycje i wartości lokalnego środowiska. To szansa na zmiany, a decyzje dotyczące kierunku tych zmian podejmuje zebranie wiejskie i Grupa Odnowy Wsi.

Samorząd województwa uruchomił w 2015 roku dodatkowe wsparcie dla mieszkańców „Aktywnych Sołectw”. Została utworzona grupa Moderatorów Wielkopolskiej Odnowy Wsi, której jestem członkiem. Moderatorzy to specjalnie przeszkolone osoby, posiadające specyficzne umiejętności perswazji. Ich zadaniem jest wspieranie lokalnych społeczności w rozwoju, wskazywanie możliwości istniejących w danym środowisku, które często pozostają niezauważone, mobilizowanie do aktywnego włączania się w przemiany na wsi, m.in. takie, jakie projektuje Grupa Odnowy Wsi. To ważne, by wspomagać tego typu inicjatywy i dawać im dodatkowe bodźce do działania, chociażby w postaci funduszu sołectkiego.

Wiemy, że popularyzuje pan wiedzę na temat funduszu sołectkiego, bo ciągle nie wszystkie gminy ten fundusz wprowadzają. A jak to wygląda w Wielkopolsce?

W Wielkopolsce gminy mają często dość duży dochód na jednego mieszkańca. Nie chcę mówić o konkretnych liczbach, przedstawię skutki wprowadzenia bądź niewprowadzenia funduszu sołectkiego. Tam, gdzie dochody własne gminy przekraczają 50% dochodów ogółem, często Rada Gminy rezygnuje z wydzielenia środków na fundusz sołectki. Dzieje się tak dlatego, że polski rząd ostatnio obniża stopę zwrotu środków finansowych z tytułu poprawnie wykonanego funduszu sołectkiego, chociaż ustawa gwarantuje gminom progi zwrotu na poziomie 40%, 30% i 20%. Teraz otrzymujemy informację, że maksymalny próg to raptem 23% wyłożonych przez gminę pieniędzy. W takiej sytuacji wójtowie i burmistrzowie zaczynają się zastanawiać, czy finansowanie przez gminy funduszy sołectkich jest w ogóle opłacalne.

Ja zawsze liczę na demokratyczne podejście naszych włodarzy do podziału władzy i obowiązków, bo przekazanie sołectwom części pieniędzy z budżetu gminy to odciążenie tej gminy. Wiem, że są wójtowie i burmistrzowie, którzy nie wyobrażają sobie innego sposobu realizacji zadań, niż właśnie poprzez fundusze sołectkie. Można rzec, że fundusz sołectki to „Aktywna Wieś” i taka jest właśnie wieś wielkopolska.

Tu na marginesie wspomnę, że ustawę o funduszu sołectkim podpisał Prezydent RP Bronisław Komorowski dokładnie w Dniu Sołtysa, 11 marca 2014 roku, w czym miałem przyjemność uczestniczyć, wraz z całą grupą zaproszonych sołtysów.

Jak ocenia pan efekty działania PROW 2014–2020 w Wielkopolsce?

Myślę, że Program Rozwoju Obszarów Wiejskich ogromnie zmienił oblicze polskiej wsi. Pokazał, jak ważne są niescentralizowane, regionalne działania interwencyjne, które wynikają z lokalnych potrzeb. Te potrzeby najlepiej znają i rozumieją samorządowcy.

Zapewne najważniejsze elementy programu PROW to inwestycje w gospodarkę wodno-ściekową, budowę lokalnych dróg i infrastrukturę wiejską. Wybudowanie kilometrów wodociągów i kanalizacji pozwoliło nam, mieszkańcom wsi, zupełnie inaczej spojrzeć w przyszłość. Moje sołectwo zostało włączone do takiej aglomeracji wodno-kanalizacyjnej w 2010 roku. To był dla nas ogromny przełom. Wtedy stwierdziłem, że Rudna weszła w XXI wiek wielkim krokiem.

Dofinansowanie unijne do budowy lub rozbudowy sal, świetlic, terenów rekreacyjnych pozwoliło stworzyć zupełnie inną jakość życia na wsi – nazywamy to „warunki miękkie”. Mówimy o relacjach międzyludzkich, o tworzeniu i rozwoju kultury lokalnej, przyjaznych warunkach. Dziś mieszkańcy wsi tworzą organizacje pozarządowe, które mają bezpośredni wpływ na rozwój życia na wsi. Właśnie dzięki takim założeniom polityki regionalnej możemy uczestniczyć w zmianach polskiej wsi, w zmianach na lepsze.

W połowie lutego tego roku zakończył się pierwszy etap konsultacji rządowego Planu Strategicznego dla Wspólnej Polityki Rolnej (WPR), który ma zastąpić dotychczas wdrażany Program Rozwoju Obszarów Wiejskich. Jak pan ocenia propozycje rządowe?

Już wcześniej dałem wyraz swoim obawom związanym z przygotowywanym przez polski rząd Planem Strategicznym dla WPR. Zainicjowałem przyjęcie stanowiska przez Sejmik Województwa Wielkopolskiego, w którym wyraziliśmy zaniepokojenie co do kierunku kształtowania tej strategii przez rząd RP. Centralizacja decyzji w sprawach rozwoju polskiej wsi, odebranie części kompetencji samorządom i działanie na rzecz agend oraz instytucji rządowych to nie jest dobry kierunek zmian.

Polityka regionalna jest tak zróżnicowana, jak różne są nasze regiony. Wielkopolska, Podlasie, Mazowsze, Pomorze i inne – tego nie można ująć w jednolite, schematyczne ramy, tym musi zajmować się lokalny, dobrze przygotowany samorząd. Jednak czy nasz rząd to usłyszysz? Odpowiedzi będziemy oczekiwać z niecierpliwością.

Dziękuję za rozmowę.

PROW 2014–2020 w liczbach

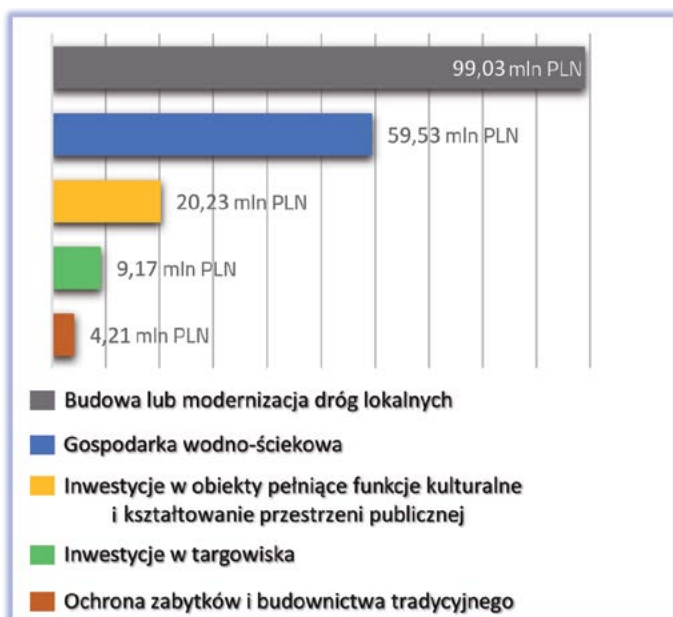
Ze względu na opóźnienia prac nad nową perspektywą unijną 2021–2027, spowodowane m.in. pandemią, Parlament Europejski i Rada UE, rozporządzeniem z 23 grudnia 2020 roku, przedłużyły okres realizacji Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014–2020 o kolejne dwa lata. Oznacza to, że rozliczenie ostatnich zadań dofinansowanych z Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich nastąpi do końca 2025 roku. Jednak pierwotne ramy czasowe PROW 2014–2020 skłaniają do podsumowania dotychczasowej realizacji programu. W tym artykule skupimy się na niekomercyjnych inwestycjach infrastrukturalnych.

192 miliony złotych wypłacono dotychczas beneficjentom PROW 2014–2020 z tytułu ukończonych projektów dotyczących inwestycji w środki trwałe. Mowa tutaj o budowie lub modernizacji dróg lokalnych, inwestycjach w gospodarkę wodno-ściekową, targowiska lub obiekty budowlane przeznaczone na cele promocji produktów lokalnych, obiekty pełniące funkcje kulturalne i kształtowanie przestrzeni publicznej, a także o inwestycjach związanych z ochroną zabytków i budownictwa tradycyjnego. Do tej pory zrealizowanych zostało 275 takich przedsięwzięć. Co najmniej kolejnych 141 milionów złotych zostanie wypłaconych po zakończeniu zadań będących w trakcie realizacji oraz zaplanowanych do realizacji.

— *Wkrótce podpisanych zostanie 20 ostatnich umów na zadania związane z gospodarką wodno-ściekową, o których dofinansowanie gminy oraz gminne przedsiębiorstwa komunalne wniosowały w 2019 roku, ale ich operacje znajdowały się dotychczas na liście rezerwowej ze względu na niewystarczający limit środków. Dzięki możliwości przeniesienia oszczędności z innych działań objętych programem, Samorząd Województwa Wielkopolskiego może dofinansować wszystkie projekty, które uzyskały pozytywną ocenę w ramach przeprowadzonego naboru wniosków. Łącznie na gospodarkę wodno-ściekową w obecnej perspektywie finansowej przeznaczamy ze środków unijnych aż 156 milionów złotych. To bardzo ważne wsparcie, bez którego rozwój obszarów wiejskich w naszym regionie byłby zdecydowanie spowolniony* — podkreśla wicemarszałek województwa Krzysztof Grabowski.

KWOTY WYPŁACONE BENEFICJENTOM PROW 2014–2020 W RAMACH DZIAŁANIA „PODSTAWOWE USŁUGI I ODNOWA WSI NA OBSZARACH WIEJSKICH W WIELKOPOLSCE”

(dane na 14.03.2021 r.)



W zakresie budowy lub modernizacji dróg lokalnych, Samorząd Województwa Wielkopolskiego przeprowadził dwa nabory wniosków – w 2016 oraz 2019 roku, przeznaczając na wsparcie zadań realizowanych w obrębie dróg gminnych i powiatowych aż 137,5 miliona złotych ze środków EFRROW. Fundusze unijne umożliwiły objęcie dofinansowaniem 189 projektów. Dotychczasowe efekty rzeczowe realizacji tych inwestycji przedstawia poniższa tabela.

EFEKTY REALIZACJI INWESTYCJI POLEGAJĄCYCH NA BUDOWIE LUB MODERNIZACJI DRÓG LOKALNYCH (STAN NA 14 MARCA 2021 ROKU)	
Wybudowane drogi gminne	22,21 km
Przebudowane drogi gminne	178,90 km
Przebudowane drogi powiatowe	56,89 km
Razem	258 km

Inwestycje w gospodarkę wodno-ściekową – efekty rzeczowe (stan na 14 marca 2021 roku)					
Zbiorowe systemy zaopatrzenia w wodę	wybudowane	48,79 km	Stacje uzdatniania wody	wybudowane	3 szt.
	przebudowane	24,97 km		przebudowane	16 szt.
Systemy kanalizacji zbiorczej dla ścieków komunalnych	wybudowane	109,95 km	Oczyszczalnie ścieków	wybudowane	4 szt.
	przebudowane	1,51 km		przebudowane	2 szt.
Przydomowe oczyszczalnie ścieków	wybudowane	800 szt.	Ujęcia wody	wybudowane	5 szt.
				przebudowane	3 szt.

W 2016 i 2019 roku beneficjenci programu mogli również wnioskować o dofinansowanie inwestycji związanych z gospodarką wodno-ściekową. Obejmują one takie zadania, jak budowa i przebudowa sieci wodociągowych i kanalizacyjnych, budowa przydomowych oczyszczalni ścieków, budowa lub przebudowa stacji uzdatniania wody, oczyszczalni ścieków oraz ujęć wody. Pomoc wypłacona do tej pory beneficjentom PROW 2014–2020 ze środków EFRROW przekracza 60 milionów złotych. Docelowo powinny zostać zrealizowane 133 projekty, przy wsparciu ze środków europejskich w wysokości 156 milionów złotych. Informacje na temat efektów dotychczas ukończonych i rozliczonych zadań ilustruje powyższa tabela.

Zakończyła się już realizacja wszystkich dofinansowanych inwestycji w targowiska lub obiekty budowlane przeznaczone na cele promocji lokalnych produktów. Beneficjenci wybudowali 8 nowych targowisk i 11 obiektów

służących promocji produktów lokalnych, a przebudowali 6 już istniejących targowisk.

Wielkopolskie samorządy gminne oraz ich jednostki kulturalne pozyskały unijne dofinansowanie z PROW 2014–2020 w łącznej kwocie 38,5 miliona złotych, z przeznaczeniem na inwestycje w obiekty pełniące funkcje kulturalne, kształtowanie przestrzeni publicznej oraz ochronę zabytków i budownictwa tradycyjnego. Dwie trzecie tych środków już zasiliło budżety beneficjentów. Dodatkowo tego typu zadania są realizowane przy udziale funduszy dystrybuowanych za pośrednictwem 28 lokalnych grup funkcjonujących w województwie wielkopolskim. Wdrażanie lokalnych strategii rozwoju umożliwia m.in. powstanie lub zmodernizowanie istniejących obiektów infrastruktury turystycznej i rekreacyjnej. Efekty rzeczowe dotychczas zrefundowanych działań obrazuje poniższa tabela.

EFEKTY RZECZOWE INWESTYCJI W OBIEKTY SŁUŻĄCE SPOŁECZNOŚCIOM WIEJSKIM (stan na 14 marca 2021 roku)		
Świetlice i domy kultury	wybudowane	11 obiektów
	przebudowane	25 obiektów
	wyposażone	18 obiektów
Biblioteki	przebudowane	2 obiekty
	wyposażone	1 obiekt
Odnowione zabytkowe obiekty budowlane, służące zachowaniu dziedzictwa kulturowego	10 obiektów	
Zakupione obiekty budowlane, charakterystyczne dla tradycji budownictwa w danym regionie, z przeznaczeniem na cele publiczne	2 obiekty	
Liczba nowych obiektów infrastruktury turystycznej i rekreacyjnej (w ramach wdrażania LSR)	359 obiektów	
Liczba zmodernizowanych obiektów infrastruktury turystycznej i rekreacyjnej (w ramach wdrażania LSR)	113 obiektów	

Samorządowcy o Planie Strategicznym dla WPR

15 lutego 2021 roku zakończył się I etap konsultacji projektu dokumentu, opracowanego przez Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Plan Strategiczny dla Wspólnej Polityki Rolnej określa cele i działania planowane do realizacji w nowej perspektywie budżetu unijnego po 2023 roku. Obejmuje on instrumenty zarówno I filara WPR, czyli płatności bezpośrednie oraz działania sektorowe w zakresie rynków rolnych, jak i II filara, czyli wsparcie rozwoju obszarów wiejskich. Podczas XXVI sesji Sejmiku Województwa Wielkopolskiego swoje stanowisko w sprawie planów ministerstwa wyrazili radni województwa.

— *W opinii większości radnych województwa, wyrażonej w podjętym stanowisku, projekt Planu Strategicznego dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023–2027 wymaga zmian. Przede wszystkim nie uwzględniono w nim wsparcia dla samorządów lokalnych na szereg ważnych inwestycji infrastrukturalnych. Program Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014–2020 daje możliwość dofinansowania środkami unijnymi inwestycji w budowę lub modernizację dróg lokalnych, gospodarkę wodno-ściekową, budowę lub przebudowę świetlic wiejskich, zadań związanych z kształtowaniem przestrzeni publicznej oraz ochroną zabytków. Jeżeli plan na nową perspektywę finansową zostanie przyjęty w obecnym kształcie, gminy i powiaty nie będą mogły liczyć na pozyskanie funduszy na te zadania, co może drastycznie zahamować rozwój obszarów wiejskich w naszym województwie. Skala potrzeb inwestycyjnych wciąż jest ogromna. Zwracają na to uwagę beneficjenci w licznych pismach, kierowanych do Samorządu Województwa Wielkopolskiego. Wynika z nich zapotrzebowanie na budowę co najmniej 3,5 tysiąca kilometrów nowych dróg gminnych i powiatowych oraz 2,5 tysiąca kilometrów sieci kanalizacyjnych i wodociągowych. Doświadczenia dwóch perspektyw budżetu unijnego pokazują, że pomoc na tego typu zadania, dystrybuowana za pośrednictwem samorządów województw, daje oczekiwane efekty. W projekcie planu strategicznego zamierza się jednak ograniczyć kompetencje województw w tym zakresie, co mocno niepokoi* — mówi wicemarszałek województwa Krzysztof Grabowski.

Swoje zdanie na temat Planu Strategicznego dla Wspólnej Polityki Rolnej mają też inni samorządowcy. Prezentujemy głos w tej sprawie beneficjentów PROW 2007–2013, PROW 2014–2020 oraz instytucji zaangażowanych w rozwój obszarów wiejskich w województwie wielkopolskim.



Jacek Gursz

*Przewodniczący Stowarzyszenia Gmin i Powiatów Wielkopolski
Burmistrz Chodzieży*

Występując w imieniu gmin położonych na terenach wiejskich, chciałbym zasadniczo podkreślić, iż zapisy projektu Planu Strategicznego Wspólnej Polityki Rolnej, dotyczące braku wsparcia ze

środków Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich, wzbudzają duże zaniepokojenie naszego środowiska. Brak możliwości pozyskania środków na budowę lub przebudowę dróg, rozbudowę sieci wodno-kanalizacyjnej czy Internetu szerokopasmowego, dla gmin wiejskich i miejsko-wiejskich oznaczać może całkowity brak wsparcia na realizację takich podstawowych dla mieszkańców inwestycji. W naszej opinii paradoksem jest fakt, że w projekcie planu dostrzeżono wciąż jeszcze występujące niedostatki rozwojowe istniejące na terenach wiejskich, odbierając jednocześnie w dalszych zapisach tego dokumentu narzędzie do ich likwidacji, a tym samym lepszego wykorzystania potencjału, którym dysponuje polska wieś. Funkcjonujący dotąd system pozwalał na sprawne wdrażanie i realizowanie istotnych dla jednostek samorządu terytorialnego celów i wpisywał się w ich realne potrzeby.



Mariusz Woźniak

Wójt Gminy Grodziec

Nasze obawy budzi rządowy projekt Planu Strategicznego dla Wspólnej Polityki Rolnej – dokument szczególnie istotny dla rozwoju obszarów wiejskich. Zakłada się w nim m.in. pozbawienie samorządów województw możliwości

przyznawania środków na operacje partnerskie w ramach Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich, ograniczenie wsparcia finansowego dla rozwoju małej infrastruktury na terenach wiejskich wyłącznie do programu LEADER, który dysponuje relatywnie niskim budżetem i nie obejmuje wszystkich gmin, czy pomysł, by w ogóle wyłączyć spod finansowania unijnego duże zadania w zakresie infrastruktury podstawowej. Taki kształt dokumentu jest w naszej ocenie niedopuszczalny.

Tylko na przykładzie Gminy Grodziec można mówić o milionach złotych unijnego wsparcia, pozyskanych za pośrednictwem Samorządu Województwa Wielkopolskiego z PROW 2007–2013 i 2014–2020. Dzięki temu udało się wybudować kilometry dróg asfaltowych, kanalizacji deszczowej i sanitarnej, oczyszczalnie ścieków, targowisko gminne oraz świetlice wiejskie. Prezentowane w Planie Strategicznym WPR stanowisko stoi w sprzeczności z samorządowymi ideami i lokalnymi potrzebami, dlatego Gmina Grodziec ocenia ten dokument negatywnie.



Tomasz Lesiński

Burmistrz Kobylna

Jako nieduża gmina miejsko-wiejska, jesteśmy szczególnie zainteresowani wsparciem dla obszarów wiejskich ze środków unijnych. Zapisy w projekcie Planu Strategicznego dla Wspólnej Polityki Rolnej wskazują, że rząd planuje

przesunąć środki z Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich (EFRROW), które zasilają dotychczasowe programy PROW, na inne cele niż inwestycje w zrównoważony rozwój obszarów wiejskich. W minionej perspektywie finansowej UE korzystaliśmy z tych środków w ramach PROW 2014–2020, budując i rozbudowując na wsi kanalizację, drogi, tworzyliśmy miejsca rekreacji, odtwarzaliśmy stawy i stawialiśmy oświetlenie hybrydowe. Brak tych środków w nowym Planie Strategicznym dla WPR oznacza dla nas mniej udogodnień technicznych i technologicznych na naszych wsiach, mniej dogodnych połączeń komunikacyjnych pomiędzy wsiami i miastami, mniej atrakcji do przyciągnięcia jakichkolwiek inwestycji i turystów, a tym samym mniej miejsc pracy na wsi poza rolnictwem.

Jesteśmy beneficjentem PROW i przez lata wykorzystywaliśmy środki unijne na rozwój naszych wsi. Program był tak skonstruowany, że zaspokajało to nasze lokalne potrzeby.



Feliks Łaszcz

Starosta Powiatu Czarnkowsko-Trzcianeckiego

Zarząd powiatu jest zaniepokojony obecnym kształtem rządowego dokumentu Plan Strategii dla Wspólnej Polityki Rolnej. Widać, że cele wpisane

w projekt nowej WPR są głównie zorientowane na podniesienie rentowności i dochodów gospodarstw rolnych oraz na działania związane z ochroną środowiska i klimatu. To oczywiście bardzo ważne, ale równie istotne są też działania zorientowane na zrównoważony rozwój obszarów wiejskich, na poprawę warunków życia ich mieszkańców poprzez inwestycje w infrastrukturę, a to zostało w projekcie zmarginalizowane. Brak środków na przedsięwzięcia o kluczowym znaczeniu dla rozwoju obszarów wiejskich, w szczególności na budowę i modernizację dróg lokalnych, stanowić będzie ogromną barierę w rozwoju tych terenów. Obszary wiejskie nie powinny być traktowane wyłącznie jako miejsca produkcji rolnej. To także miejsca dziedzictwa kulturowego i przyrodniczego oraz strefy, w których powstaje coraz więcej przedsiębiorstw niezwiązanych z rolnictwem.

W opinii Zarządu Powiatu Czarnkowsko-Trzcianeckiego, projektowana zmiana w stosunku do PROW 2014–2020, dotycząca finansowania inwestycji infrastrukturalnych tylko ze skromnych środków inicjatywy LEADER, spowoduje istotne spowolnienie prac.



Przemysław Majchrzak

Wójt Gminy Wągrowiec

Jak podkreślono w rządowym dokumencie Planu Strategicznego dla WPR, taka infrastruktura, jak drogi, sieci wodociągowe i kanalizacyjne czy szerokopasmowy Internet, stanowią istotny wkład w rozwój obszarów wiejskich.

Jednak, co zdumiewające i sprzeczne wewnętrznie, nie przewidziano finansowania tych zadań w ramach Wspólnej Polityki Rolnej. To rozwiązanie bardzo niekorzystne dla lokalnych społeczności i samorządu terytorialnego. Doceniamy fakt, że w dokumencie zauważono istotną rolę lokalnych grup działania w procesie rozwoju obszarów wiejskich. Jednak finansowanie ich projektów w zakresie infrastruktury publicznej tylko ze skromnych środków inicjatywy LEADER, to stanowczo za mało w stosunku do zidentyfikowanych już potrzeb obszarów wiejskich. Dzięki PROW 2007–2013 i 2014–2020, samorządy lokalne, z ogromnym powodzeniem i konsekwencją, zrealizowały liczne projekty związane z odnową wsi, przebudową dróg, budową sieci wodno-kanalizacyjnej z towarzyszącą infrastrukturą, instalacją OZE, ochroną zabytków czy działaniami aktywizująco-integracyjnymi. Są to niewątpliwie cele bardzo potrzebne i ważne społecznie, bowiem służą zaspokajaniu życiowych i zawodowych potrzeb społeczności obszarów wiejskich oraz podnoszą standard życia na wsi.



Piotr Psikus

Burmistrz Miasta i Gminy Kępno

Gmina Kępno, jako beneficjent Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich, miała możliwość skorzystać ze wsparcia finansowego na realizację wielu kluczowych inwestycji. Warto wspomnieć chociażby

o przebudowie domów ludowych w ośmiu miejscowościach naszej gminy, rozbudowie infrastruktury wodno-kanalizacyjnej na terenie trzech miejscowości oraz budowie dwóch centrów rekreacyjno-sportowych. Efekty tych przedsięwzięć są dostrzegalne. Prace, wykonane dzięki pozyskanym funduszom europejskim, w istotny sposób przyczyniły się do poprawy komfortu życia mieszkańców, a także do ich zwiększonego zaangażowania w działalność społeczno-kulturalną. Z tego powodu uważam, że jeżeli w Planie Strategicznym dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023–2027 nie zostanie uwzględniona możliwość dofinansowania dużych inwestycji prowadzonych na obszarach wiejskich, będzie to oznaczało konieczność rezygnacji z przedsięwzięć, na które bardzo liczą i czekają lokalne społeczności w gminie Kępno. Mam nadzieję, że głos samorządów lokalnych w tej sprawie okaże się ważny i zostanie wzięty pod uwagę.

Więcej środków na wdrażanie lokalnych strategii rozwoju

Lokalne grupy działania (LGD) ogłaszają kolejne nabory wniosków w ramach inicjatywy LEADER. Od tego roku wsparcie na ten cel może się zwiększyć. Ma to związek z nowymi zasadami przeliczania środków finansowych, określonych w umowach ramowych, zawartych pomiędzy LGD a Samorządem Województwa Wielkopolskiego. Dzięki uwolnieniu tzw. różnicy kursowej, LGD będą mieć więcej pieniędzy do dyspozycji beneficjentów na operacje zaplanowane w ramach strategii rozwoju lokalnego kierowanego przez społeczność.



Fot.: P. Kinal

Miasto i Gmina Krotoszyn w lutym 2021 roku uzyskała dofinansowanie na realizację projektu pn. „Przystanek rowerowy z zagospodarowaniem terenu wokół stawu w Roszkach”. Na zdjęciu od lewej: dyrektor Departamentu PROW UMWW Izabela Mroczek, skarbnik Miasta i Gminy Krotoszyn Grzegorz Galicki, burmistrz Krotoszyna Franciszek Marszałek oraz wicemarszałek województwa Krzysztof Grabowski.

Na początku 2020 roku Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa opracowała nową instrukcję przeliczania kwot dla poddziałania 19.2 objętego PROW 2014–2020. Celem aktualizacji było umożliwienie większego wykorzystania środków finansowych na realizację działań w ramach lokalnych strategii rozwoju. LGD może, ale nie musi, skorzystać z nowego rozwiązania i wykorzystać nadwyżkę finansową, powstałą w wyniku różnicy kursowej przy przeliczaniu kwot. Jak to działa? Przed zmianą instrukcji, w umowach ramowych limity środków na realizację lokalnych strategii określone były w walucie EURO, a dostępne kwoty przy kolejnych naborach przeliczano na PLN wg stałego, tzw. indykatorywnego kursu, wynoszącego 4 PLN za 1 EURO. Po aktualizacji, środki w PLN na konkretne przedsięwzię-

cia będzie można przeliczać na EURO po bieżącym kursie i dopiero wówczas będą one uszczuplały ogólną pulę dostępnych dla LGD środków. W zależności od bieżącego kursu waluty może się okazać, że powstanie nadwyżka finansowa, którą LGD będą mogły wykorzystać na wsparcie operacji beneficjentów. Jednak, jeśli LDG chcą skorzystać z efektów aktualizacji, to muszą najpierw wystąpić do Samorządu Województwa Wielkopolskiego o przeliczenie środków w ramach przyznanego im limitu. Informacje na ten temat podawane były już w zeszłym roku.

Nowe zasady przewalutowania dostępnych środków w ramach lokalnych strategii rozwoju nie dotyczą już rozstrzygniętych, zeszłorocznych naborów, których beneficjenci zaczynają wchodzić w fazę realizacji operacji po podpisa-

niu umów z Samorządem Województwa Wielkopolskiego. W sumie przez dwa pierwsze miesiące 2021 roku podpisało łącznie 45 umów w ramach inicjatywy LEADER, na łączną kwotę 4 119 204 złotych.

Prezentujemy przykłady wybranych przedsięwzięć objętych dofinansowaniem w 2021 roku w ramach realizacji strategii rozwoju lokalnego kierowanego przez społeczność.

Firma Usługowo-Handlowa „Old Garden” Elżbieta Michalska z Sycewa w gminie Sompolno prowadzi restaurację z hotelem w otoczeniu ogrodu. Przedsiębiorstwo jest jednym z nowych członków Sieci Dziedzictwa Kulinarne Wielkopolska (informujemy o tym w artykule na stronach 12–13), ale również beneficjentem PROW 2014–2020. Celem projektu, dofinansowanego na kwotę 100 tysięcy złotych, jest poszerzenie oferty produkcyjnej o przetwory owocowo-warzywne z własnej uprawy oraz zwiększenie przerobu z zachowaniem pełnowartościowych cech produktów przetwarzanych bez konserwantów. Firma dysponuje m.in. sadem z gruszą berą ulmską – owocem kiedyś charakterystycznym w tym regionie.

Fundusze z PROW 2014–2020 pozyskało także przedsiębiorstwo Allsenses Poland sp. z o.o., sp. k., posiadające oddział w Zielątkowie w gminie Suchy Las. Dofinansowanie, w kwocie 79 829 złotych, przeznaczone zostanie na zbudowanie „Laboratorium smaku i zapachu w Zielątkowie”. Pozwoli to firmie, handlującej na co dzień m.in. substancjami aromatycznymi do herbat, poszerzyć swoją ofertę o produkty własne.

Stowarzyszenie na rzecz Odnowy i Rozwoju Wsi Łokacz Mały – Królewski Zakątek z gminy Krzyż Wielkopolski w powiecie czarnkowsko-trzcianeckim otrzymało pomoc finansową w wysokości 299 958,67 złotych na realizację projektu o wdzięcznej nazwie „Ranczo Królewski Zakątek”. Utworzona zostanie interaktywna ścieżka edukacyjno-przyrodnicza na Złotą Górę, która w założeniu stowarzyszenia zachęci i przyciągnie mieszkańców do aktywności sportowej oraz turystycznej, a także będzie miejscem rekreacyjnym.

Anna Nita z Krajenki w powiecie złotowskim otrzymała 60 000 złotych na rozwój swojej ciekawej inicjatywy „Nitkomania – pracownia rękodzielnicza”. Pani Anna od 15 lat zajmuje się dziewiarstwem, od 1,5 roku tkactwem, a od 2 lat działa hobbystycznie w Internecie. Zamierza rozwinąć swoją działalność gospodarczą głównie w obrębie nurtu slow fashion. Jej celem jest także zwiększenie dochodów z rękodzieła, by stało się to podstawowym źródłem utrzymania. Pieniądze ze środków unijnych zamierza przeznaczyć na zakup m.in. krosien, snowadeł oraz rozwój firmowych mediów społecznościowych. Liczy, że uda jej się stworzyć zintegrowaną grupę fanów rękodzieła, którzy zaangażują się

we wspólne projekty, sesje zdjęciowe, akcje promocyjne, propagujące modę zrównoważoną, ekologię w modzie, techniki rękodzielnicze w środowisku lokalnym, również wśród grup defaworyzowanych społecznie.

W położonej w tym samym powiecie miejscowości Bługowo (gmina Lipka), dzięki środkom unijnym zrewitalizowany zostanie park pałacowy z XVII wieku, żeby stać się lokalną atrakcją turystyczną. Inwestycja, na realizację której fundusze pozyskała Anna Grubich, powinna zostać ukończona w czerwcu 2021 roku.

W Roszkach w gminie Krotoszyn, czyli niemal na drugim krańcu województwa, realizowany będzie projekt pn. „Przystanek rowerowy z zagospodarowaniem terenu wokół stawu w Roszkach”. Celem tego zadania jest zachęcenie mieszkańców do aktywnego spędzania czasu na świeżym powietrzu i korzystania z rowerów jako ekologicznego środka transportu. Gmina, poprzez to przedsięwzięcie, rozwinię niekomercyjną infrastrukturę.

Gmina Swarzędz pozyskała z kolei fundusze w wysokości 109 408 złotych na realizację innowacyjnego ogrodu deszczowego, czyli zielonej infrastruktury. Realizacja zadania przyczyni się do kształtowania postaw proekologicznych i prośrodowiskowych mieszkańców okolicy i obszaru działania LGD „Trakt Piastów”. Inwestycja obejmie m.in. budowę infrastruktury do zbierania deszczówki i systemu do jej rozprowadzania, czyli nawadniania ogrodu ekologicznego, budowę ścieżki sensorycznej, a także placu zabaw dla dzieci.

W położonej na terenie wschodniej Wielkopolski Czerwonca (gmina Chodów, powiat kolski) powstanie nowoczesne centrum rekreacji. O środki na ten cel postarała się jednostka OSP w Chodowie. W założeniu w tym miejscu, po ustąpieniu pandemii, mają odbywać się imprezy kulturalne, plenerowe oraz spotkania integracyjne. Dofinansowanie ze środków unijnych wynosi 227 373 złote.



Strażacy ochotnicy z Chodowa nie tylko ratują życie i mienie mieszkańców, ale również dbają o wygląd miejscowości w swojej gminie. Dzięki ich staraniom zrealizowany zostanie projekt „Centrum rekreacji w miejscowości Czerwonka”, dofinansowany z PROW 2014–2020.

Fot.: OSP Chodów

Wspierajmy wielkopolskich producentów

Pod koniec marca 2021 roku miała miejsce III edycja akcji „Wspieraj wielkopolskich producentów!”. To kontynuacja działań Samorządu Województwa Wielkopolskiego, których celem jest pomoc członkom Sieci Dziedzictwa Kulinarne Wielkopolska (SDKW) w dobie pandemii. Samorząd, współpracując z lokalnymi mediami, opublikował serię artykułów promocyjnych, zachęcających do korzystania z oferty producentów zrzeszonych w Sieci. Jednocześnie zarząd województwa zwolnił członków SDKW z opłacania składek. Miło nam też poinformować, że Sieć Dziedzictwa Kulinarne Wielkopolska powiększyła się o sześciu nowych członków. Poniżej prezentujemy ich krótką charakterystykę.

Do Sieci Dziedzictwa Kulinarne Wielkopolska należy już 125 podmiotów. Są to sprzedawcy artykułów rolno-spożywczych wysokiej jakości, restauracje, hotele, rolnicy, ogrodnicy, przedsiębiorstwa rybackie oraz przetwórcy żywności. Członków Sieci łączy nie tylko wspólny sztyl, ale również najwyższa jakość usług i oferowanych produktów, wytworzonych na bazie lokalnych surowców.

— W trudnym okresie pandemii zachęcam do okazywania patriotyzmu lokalnego poprzez dokonywanie zakupów spo-

żywczych u producentów zrzeszonych w Sieci Dziedzictwa Kulinarne Wielkopolska. Informacje na temat ich oferty publikujemy na bieżąco na stronie <http://sdk-wlkp.pl>, a także w mediach społecznościowych – na profilu facebookowym oraz od niedawna w serwisie Instagram. Dostępna jest również bezpłatna aplikacja mobilna „Kulinarna Wielkopolska” – mówi wicemarszałek Krzysztof Grabowski.

W 2021 roku do Sieci dołączyły trzy restauracje, browar, gospodarstwo rolne oraz firma oferująca produkty bio.



Restauracja Artura Piotrowskiego LIZAWKA

w Poznaniu jest Ogólnopolską Ambasadą Dzikizny. „Tutej na czerninę” rekomenduje właściciel, bo serwuje tę tradycyjną, wielkopolską potrawę na podstawie przepisu przekazywanego z pokolenia na pokolenie. Certyfikat Dziedzictwa Kulinarne został przyznany na całość działalności.



Restauracja OLD GARDEN E.A. Michalska

w Sycewie, gmina Sompolno w powiecie konińskim, bazuje na produktach z własnych upraw i poszerza działalność o przetwory owocowo-warzywne. Certyfikat Dziedzictwa Kulinarne został przyznany na całość działalności.

DZIEDZICTWO KULINARNE



Restauracja IMPULS Marzena Swora w Zdunach, powiat krotoszyński, podaje dania staropolskie, regionalne i myśliwskie z lokalnych produktów.

Przedsiębiorstwo posiada własną wędzarnię, hodowlę królika oraz karpia.

Certyfikat Dziedzictwa Kulinarne zostało przyznany na pyry z gzikiem, ser smażony z koperkiem lub kminkiem, czerninę z suszonymi owocami i podrobami podawaną z domowym makaronem, kaczkę pieczoną z parowanymi pyzami i czerwoną kapustą z jabłkiem, roladę z jelenia podawaną z pieczonym jabłkiem i żurawiną, pieczeń z dzika podawaną z kaszą i kapustą kiszoną z grzybami, królika duszonego w śmietanie, karpia w sosie cebulowym, szynkę wędzoną z dzika.



Gospodarstwo Rolne Ilona Michalak
Przyzagrodowa Produkcja Sera SEROWNIA

w Kucharach Borowych w gminie Rychwał (powiat koniński) od dwóch lat skupia się na produkcji serów z niepasteryzowanego mleka, pochodzącego od bydła z własnej hodowli. Certyfikat Dziedzictwa Kulinarne otrzymało na ser podpuszczkowy dojrzewający „Kucharski” z różnymi dodatkami (czosnek niedźwiedzi, kozieradka, czarnuszka, orzech włoski, żurawina, mieszanka ziół, pomidor suszony), ser podpuszczkowy dojrzewający „starszak”, ser podpuszczkowy wędzony, ser kwasowo-podpuszczkowy z ziołami „fromage”, ser typu ricotta, ser typu feta w zalewie, ser twarogowy kwasowo naturalny, jogurt naturalny, masło.



Browar GZUB Katarzyna Staszewska

z miejscowości Annapole w gminie Środa Wielkopolska produkuje piwa rzemieślnicze (kraftowe) w oparciu o proces refermentacji.

To rodzinny browar w nowoczesnym wydaniu.

Certyfikat Dziedzictwa Kulinarne przyznany jest na całość działalności.



Firma BIO Bogaczyńscy z Doruchowa

w powiecie ostrzeszowskim to firma promująca i sprzedająca, także w Internecie, produkty spożywcze wytwarzane tradycyjnymi, rzemieślniczymi metodami.

Certyfikat Dziedzictwa Kulinarne został przyznany na mąki żytnie i pszenne.

Tradycyjna babka poznańska

Babka lub baba kojarzy nam się przede wszystkim z Wielkanocą. Nic dziwnego, bo tradycja jej wypiekania w tym okresie pochodzi jeszcze z XVII wieku. Wykonanie tego ciasta wymagało od gospodyni nie lada siły i umiejętności wobec braku dzisiejszych udogodnień. Z czasem pojawiły się liczne odmiany: drożdżowa, piaskowa, parzona, ponczowa. Obecnie babka jest powszechnie wypiekana i dostępna w cukierniach nie tylko przy okazji wiosennych świąt, lecz i na co dzień.

W Wielkopolsce popularna jest babka poznańska, pieczona często w podłużnej formie, przygotowywana z ciasta ucieranego, zwanego też piaskowym. Od innych babek tego typu odróżnia ją zastosowanie mąki ziemniaczanej, co nadaje jej lekkości, kruchości i puszystości. Z lekkim, cytrynowym posmakiem będzie doskonała na każdą okoliczność. Jest dość sucha, dlatego najlepiej podawać ją do popołudniowej kawy czy herbaty.

SKŁADNIKI

- 1 i ½ szklanki mąki ziemniaczanej
- ½ szklanki mąki pszennej tortowej
- 1 szklanka cukru
- 1 duża kostka masła (250 g)
- 5 jaj
- 4 łyżeczki proszku do pieczenia
- szczypta soli
- skórka z ½ cytryny
- sok z ½ cytryny
- cukier puder (do dekoracji)

WYKONANIE

Masło rozpuścić w rondelku w niskiej temperaturze i przestudzić. Całą mąkę wymieszać z proszkiem do pieczenia i przesiać przez drobne sito do miski. Cytry-



Zdjęcie: www.słodkietanie.pl

nę sparzyć gorącą wodą, zetrzeć skórkę na drobnej tarce i wycisnąć sok z jednej połówki. Jaja utrzeć z cukrem na białą masę, dodać szczyptę soli, sok i skórkę z cytryny, a następnie przesianą mąkę. Na końcu powoli dolewać stopione masło, ciągle ucierając ciasto. Przełożyć całość do wysmarowanej tłuszczem i obsypanej mąką formy. Piec ok. 40 minut w temperaturze ok. 170 stopni Celsjusza. Po upieczeniu posypać cukrem pudrem.

**Jednostka Regionalna Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich
Departament Programów Rozwoju Obszarów Wiejskich
Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego**

al. Niepodległości 34, 61-714 Poznań
tel. 61 626 60 00, faks 61 626 60 04
e-mail: ksow@umww.pl

www.wielkopolskie.ksow.pl | www.dprow.umww.pl

Publikacja bezpłatna



**SAMORZĄD WOJEWÓDZTWA
WIELKOPOLSKIEGO**

